



BIAŁY KAMYK

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego
w Jaworniku

lipiec - sierpień 2012

nr 7- 8/82-83

PEREGRYNACJA OBRAZU JEZUSA MIŁOSIERNEGO

na stronie 7



Lista uczniów klas IV-VI otrzymujących
promocję z wyróżnieniem w roku szkolnym 2011/2012, str: 14

Pamiętajmy! str.2

Pielgrzymka do Porąbki Uszewskiej,
Tropia i Lipnicy Murowanej, str.14

Kalendarium

16 lipca

Wspomnienie N.M.P. z Góry Karmel (N.M.P. Szkaplerznej)

20 lipca

Wspomnienie bł. Czesława

23 lipca

Święto św. Brygidy zakonnicy, patronki Europy

24 lipca

Wspomnienie św. Kingi dziewicy

25 lipca

Święto św. Jakuba apostoła

26 lipca

Wspomnienie św. Joachima i Anny rodziców N.M.P.

31 lipca

Wspomnienie św. Ignacego z Loyoli kapłana

1 sierpnia

Wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego biskupa i doktora Kościoła

4 sierpnia

Wspomnienie św. Jana Marii Vianeya kapłana

6 sierpnia

Święto Przemienienia Pańskiego

8 sierpnia

Wspomnienie św. Dominika kapłana

9 sierpnia

Święto św. Teresy Benedykty od krzyża, Edyty Stein dziewicy i męczennicy

10 sierpnia

Święto św. Wawrzyńca diakona i męczennika

11 sierpnia

Wspomnienie św. Klary dziewicy

13 sierpnia

Wspomnienie N. M. P. Kalwaryjskiej

14 sierpnia

Wspomnienie św. Maksymiliana Marii Kolbego kapłana i męczennika

15 sierpnia

Uroczystość Wniebowzięcia N. M. P.

17 sierpnia

Święto św. Jacka kapłana, patrona archidiecezji krakowskiej i miasta Krakowa

20 sierpnia

Wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła

21 sierpnia

Wspomnienie N. M. P. Królowej

24 sierpnia

Święto św. Bartłomieja apostoła

27 sierpnia

Wspomnienie św. Moniki

28 sierpnia

Wspomnienie św. Augustyna biskupa i doktora Kościoła

29 sierpnia

Wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela

1 września

Wspomnienie bł. Bronisławy dziewicy

3 września

Wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego papieża i doktora Kościoła

8 września

Święto Narodzenia N.M.P.

Pamiętajmy!

„Pamięć o przeszłości oznacza zaangażowanie w przyszłość”

Jan Paweł II

Dzień 10 czerwca 2012 roku, niedziela dzień wyjątkowy, pełen wrażeń i przeżyć religijnych oraz doświadczeń upamiętniających historyczne wydarzenia naszej miejscowości. Pogoda słoneczna, która od wczesnego poranka nastrojała optymistycznie, zapowiadała udany i pomyślny przebieg uroczystości. A trzeba nam wiedzieć, że zaplanowano na ten świąteczny czas mnóstwo przedsięwzięć i atrakcji ze sfery ducha.

Większość z nas niedzielne przedpołudnie poświęca na spotkanie z Bogiem uczestnicząc w Eucharystii. Zwykle, pobożni Jaworniczanie, zgodnie ze swoimi upodobaniami wybierają odpowiednią dla siebie porę i udają się do świątyni, aby oddać cześć Bogu i wziąć udział we Mszy św. Tak było i w tę niedzielę, z tą jednak różnicą, że centralnym wydarzeniem, które skupiało naszą uwagę była Ofiara Eucharystyczna, podczas której Jego Ekscelencja Ks. Biskup Grzegorz Ryś udzielił naszej młodzieży sakramentu bierzmowania. To obrzędy, połączone z udzieleniem sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej, podnosiły rangę tej uroczystości i ukierunkowywały na wybór Mszy św. o godzinie 10.00. Dodatkowym elementem, który wskazywał na wybór takiej pory, były przewidziane zaraz po Eucharystii uroczystości związane z odsłonięciem i poświęceniem pomnika upamiętniającego pacyfikację w Jaworniku z 04.04.1944 r. Myślę, że większość tych, którzy zamierzali uczestniczyć w ceremonii odsłonięcia, postanowiła najpierw uczestniczyć w Eucharystii rozpoczynając w ten sposób świętowanie.

Ceremonia odsłonięcia i poświęcenia pomnika rozpoczęła się około południa. Zgromadziła się na niej liczna grupa mieszkańców Jawornika i zaproszonych gości, wśród których obecni byli między innymi: Jego Ekscelencja ks. Bp. Grzegorz Ryś, ks. Proboszcz Kanonik Władysław Salawa, Ks. Dziekan Prałat Andrzej Burek, Ks. Wikary Artur Gadocha, Ks. Krzysztof Polewka, Starosta myślenicki Józef Tomal, Poseł na Sejm RP Marek Łatas, Dyrektor UMiG Mieczysław Kęsek, Sekretarz UMiG Bronisław Poradzisz, Radny Sejmiku woj. Jarosław Szlachetka, Sołtys Jawornika Władysław Kurowski gospodarz uroczystości, Radny RM w Myślenicach Wacław Szczotkowski, Z-ca Komendanta Policji Jerzy Groński, Dyrektor SP Jawornik Anna Mirek, Dyrektor PG w Jaworniku Renata Marzec, Dyrektor PS w Jaworniku Bogumiła Łętocha, Prezes OSP Jawornik Jan Burkat, Naczelnik OSP Jawornik Jarosław Norek, Prezes KR w Jaworniku, Adam Brzegowy, Prezes LKS Jawor Jawornik Marek Łapa, Członkowie RS z jej Przewodniczącym Dariuszem Łabędzkiem, Członkowie Rady Parafialnej, Wykonawcy: Józef Polewka projektant i twórca monumentu, Marcel Wilkołek, Paweł Stręk, Zbigniew Kutryba, rodziny pomordowanych: **Pustelników** (Maria Polewka, Antonina Grabowska, Aniela Proszek), **Węgrzynów** (Józef Węgrzyn, Teresa Szczurek), **Tomalów** (Halina Góralik, Irena Galas, Józef Tomal), **Jana Węgrzyna** (córka Wanda Piłala), Stanisław Salawa zakładnik z czasów okupacji, Przedstawiciele mediów:

Gazeta Myślenicka (Ryszard Sobkowicz), Telewizja Internetowa (Bartosz Cwynar). W drugiej części uroczystości, która odbyła się na Strażnicy OSP obecni byli również: Burmistrz Miasta i Gminy Myślenice Maciej Ostrowski i Przewodniczący RM Jerzy Grabowski, którzy z racji innych obowiązków nie mogli być od początku uroczystości.

W uroczystości uczestniczyły Poczty Sztandarowe OSP w Jaworniku i Gimnazjum Publicznego w Jaworniku. Swoją obecnością uroczystość uświetnili Jaworniczcy Ułani. Nad zabezpieczeniem uroczystości czuwała Policja Powiatowa i strażacy z Jawornika.

Rozpoczęliśmy od fanfary, którą odtrąbili uczniowie Gimnazjum w Jaworniku. Następnie zebranych przywitał Sołtys Jawornika Władysław Kurowski. Uroczystość pełna powagi, podniosła, patriotyczna nie miałaby odpowiedniej rangi, gdyby nie zabrzmiał Hymn Państwowy. Dlatego po powitaniu zgromadzonych odśpiewany został „Mazurek Dąbrowskiego”. W następnej kolejności przypomniana została krótka historia tego tragicznego wydarzenia. To natomiast było wprowadzeniem do ceremonii odsłonięcia pomnika, której dokonali: Ks. Kanonik Władysław Salawa Proboszcz Parafii w Jaworniku, Pan Władysław Kurowski Sołtys Jawornika, Pan Józef Tomal Starosta Powiatu myślenickiego, Pan Mieczysław Kęsek Dyrektor Urzędu Miasta i Gminy Myślenice i przedstawiciele rodzin pomordowanych Pani Maria Polewka, Pani Halina Góralik i Pani Wanda Piłala. Po odsłonięciu przyszedł czas na poświęcenie pomnika. Tego obrzędu dokonał Eksceleńcja ks. Bp. Grzegorz Ryś, który wygłosił także do zebranych krótkie słowo. Pozwolę sobie zacytować fragment z wystąpienia ks. Biskupa, który jest jakby przesłaniem skierowanym do przyszłych pokoleń naszej wspólnoty: „Jedno pokolenie opowiada drugiemu, tak się zachowuje pamięć. Są tu młodzi ludzie, będą opowiadali swoim wnukom, będą ich tu przyprowadzać na to miejsce i będą opowiadać. Dobrze, że jest ten znak, bo będzie punktem wyjścia do opowiadania”. Wszyscy z satysfakcją przyjęli również słowa ks. Biskupa którymi wyraził uznanie dla tej inicjatywy: „Chcę wszystkim, którzy doprowadzili do budowy tego pomnika pogratulować pamięci”. Ksiądz biskup podkreślił, że pamięć w życiu człowieka i społeczeństwa odgrywa bardzo ważną rolę. Dlatego był wdzięczny, że mógł w Jaworniku „spotkać się z żywą pamięcią ludzką”. Po obrzędach poświęcenia i słowie ks. Biskupa głos zabrali: Pan Starosta myślenicki Józef Tomal, Pan Poseł Marek Łatas, Pan Dyrektor UMiG w Myślenicach Mieczysław Kęsek, Pani Maria Polewka przedstawiciel rodzin pomordowanych podczas pacyfikacji i Ks. Kanonik Władysław Salawa Proboszcz tutejszej Parafii. Zasadniczym przesłaniem wszystkich wypowiedzi była myśl, że bardzo ważne jest, aby kultywować pamięć, nawet wtedy, gdy jest ona trudna. Ona tak naprawdę buduje naszą tożsamość indywidualną i wspólnotową. Nie sposób przytoczyć w tej publikacji wypowiedzi wszystkich mówców. Zainteresowanych odsyłam do nagranego filmu z uroczystości, który będzie dostępny dla chętnych mieszkańców Jawornika. Można by streścić wszystkie przemówienia w jednej złotej myśli ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia, kandydata na ołtarze: „Gdy gaśnie pamięć ludzka, dalej mówią kamienie”. Składanie wiązanek kwiatów i wieńcy przez delegacje, było kolejnym punktem uroczystości. Na zakończenie Pan Sołtys Władysław Kurowski podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania pomnika i wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości odsłonięcia i poświęcenia.



Zabrzmiały też fanfary. Aby uświadomić sobie, że ta piękna uroczystość związana jest z tragicznymi wydarzeniami z przed 68 lat na koniec zapłakało niebo i skropiło rzewnie wszystkich zebranych. Na drugą część uroczystości goście przenieśli się do Strażnicy OSP, gdzie przygotowana była uczta dla ducha i ciała. Ucztę duchową zaserwowała młodzież gimnazjalna w ramach małej etudy teatralnej, a panie gospodynie wykwinotności dla podniebienia.

Wacław Szczotkowski

Nieoceniona pomoc

Każdy z nas wie, że od pomysłu do realizacji jest długa droga. Tym dłuższa, im realizacja jest zależna od wielu podmiotów. Takim pomysłem, który zrodził się w końcu 2008 roku był niewątpliwie zamiar uczczenia ofiar pomordowanych w pacyfikacji Jawornika. Od pomysłu do realizacji tego projektu minęło trzy i pół roku. Ten czas został podsumowany uroczystym odsłonięciem i poświęceniem pomnika, którego dokonał ksiądz biskup Grzegorz Ryś. Jest to nasz wspólny sukces. Pisząc "nasz", mam na myśli nas mieszkańców Jawornika, którzy zechcieli wspierać tą inicjatywę. A wspierać realizację pomysłu można było różnie, poprzez dobre słowo, organizacyjnie, pracą lub finansowo. Czyli krótko mówiąc; myślą, mową i uczynkiem oraz można dodać modlitwą. Za każdą formę pomocy wszystkim jeszcze raz dziękuję. Za ten podjęty trud, składam serdeczne podziękowania wszystkim sprzymierzeńcom i darczyńcom a szczególnie Burmistrzowi Maciejowi Ostrowskiemu. Za trud organizacyjny oraz zaangażowanie dziękuję moim koleżankom i kolegom z Rady Sołeckiej i Komisji Rewizyjnej oraz Panu Radnemu Wacławowi Szczotkowskiemu a szczególnie Panu przewodniczącemu Rady Sołeckiej Dariuszowi Łabędzkiemu. Za wsparcie finansowe w kwocie 8280 zł dziękuję następującym mieszkańcom:

Antkiewicz Piotr 314
 Banyś Marta i Marcin 116
 Bednarczyk Tadeusz 244
 Braś Janusz 38
 Braś Maria 548
 Braś Władysław 36
 Bujak Piotr 49
 Bujas Helena 295
 Bylica Aniela 52
 Bylica Ryszard 434
 Chmielowska Zofia 57
 Cichoń Irena 240
 Cieślikowie 500
 Czepiel Jolanta i Tomasz 655
 Dąbrowa Robert 8
 Dudek Katarzyna 33/19
 Dudzik Stanisław 507
 Dzidek Bartłomiej 344
 Filipek Joanna 221
 Galas Barbara i Paweł 610
 Gatlik Jan 50
 Góralik Lucyna i Edward 346
 Góralik Kazimiera i Edward 427
 Hołuj Anna i Zygmunt 67
 Hołuj Marek 350

Hołuj Maria i Tadeusz 216
 Hudaszek Andrzej 226
 Hudaszek Jan 339
 Hudaszek Tomasz 165
 Janas 680
 Jędrocha Antoni
 Kalisz Andrzej
 Koperek Piotr 267
 Kania Teresa i Stanisław 150
 Kiełbowicz Zygmunt 13
 Kocurek Marta i Marcin 56
 Koziół Józefa i Stanisław 275
 Król Dorota i Grzegorz 600
 Król Jan 56
 Ks Salawa Władysław
 Kulig Wioletta i Józef 105
 Kurowski Kazimierz 144
 Kurowski Władysław 144
 Kusina Krystyna 151
 Łakomy 388
 Łapa Marek 67 A/2
 Łapa Tadeusz 588
 Łapa Teresa i Krzysztof 291
 Matoga Eugenia 14
 Mądrała Jan 52
 Motryka Stanisław 101
 Niepsuj Lucjan i Celina 284
 Oliwa Andrzej 11
 Ostafin Ryszard 431
 Pawłowscy Zofia i Andrzej
 Pawłowscy Katarzyna i Jerzy
 Pitala Barbara i Zbigniew 246
 Polewka Celina 83
 Polewka Józef 83
 Polewka Mieczysław 99
 Polewka Szymon
 Polewka, Pietrzyk 351
 Prokocki Adam 191
 Pustuła Helena i Władysław
 Rozum Franciszek 80
 Róg Anna i Adam 207
 Rusek Józefa i Zdzisław 325
 Rusznica Eugeniusz 366
 Sala J. Marian 92
 Salawa Stanisław
 Selecki Tadeusz 221
 Sobieszkoda Edyta
 Sołtys Anna 414



Sołtys Anna i Adam 257
 Sołtys Irena 262
 Stanach Józef,
 Starzec Maria i Starzec Józefa 59
 Starzec Władysław 561
 Szafraniec Maria
 Szczotkowscy Krystyna i Wacław 224
 Szczotkowski Józef 224
 Szewczyk 261
 Szlachetka Jarosław
 Szlachetka Roman 279
 Szlachetka Roman 88
 Szlachetka Włodzimierz 55
 Szlachetka Zofia i Marta 288
 Szlachetka Zofia i Jan 390
 Światłoń Józef 542
 Węgrzyn Bogumiła 344
 Węgrzyn Józef 186
 Wilkołek Andrzej i Halina 297
 Wilkołek Emilia i Jerzy 93
 Wilkołek Krystyna 297
 Wiśnicz Jan i Maria
 Żak Władysław 550
 oraz za wpłaty anonimowych mieszkańców w kwocie 425 zł.

Za pomoc rzeczową w postaci materiałów, robocizny oraz sprzętu dziękuję Panom: Zbigniewowi Kutrybie, Janowi Polewce, Tadeuszowi Hołujowi, Adamowi Włochowi, Mirosławowi Ciapucie. Dziękuję za solidną pracę wykonawcom prac przy pomniku: Zakładowi Sieci Sanitarnych Zbigniewa Kutryby, Marcelowi Wilkołkowi (wykonawcy ogrodzenia), Józefowi Polewce (projekt i wykonanie pomnika), Pawłowi Strękowi-prace kamieniarskie. Za wszelką pomoc dziękuję jeszcze raz serdecznie Ks. Proboszczowi Władysławowi Salawie.

Władysław Kurowski

**„Ziemio ojczysta, ziemio jasna,
 nie będę powalonym drzewem.
 Codziennie mocniej w ciebie wrastam
 radością, smutkiem, dumą, gniewem.
 Nie będę jak zerwana nić.
 Odrzucam pusto brzmiące słowa.
 Można nie kochać cię - i żyć,
 ale nie można owocować...”**

Wisława Szymborska
 „Gawęda o miłości ziemi ojczystej”

Współczesny świat niejednokrotnie dla młodych ludzi to globalna wioska, szybki dostęp do informacji i mediów często sprawiają, że u młodzieży tracą się podstawowe wartości. Słowo *Ojczyzna* tak przecież bliskie sercom pokoleń zanika, patriotyzm staje się niemodny a wychowanym w informacyjnym szumie dzieciom trudno jest odnaleźć właściwą drogę. A przecież nasza Mała Ojczyzna jest tak blisko, na wyciągnięcie

ręki, z piękną historią i pamięcią o ludziach, którzy ją tworzyli i nadal tworzą. Upowszechnianie tradycji patriotycznych wśród młodzieży i zachowanie pamięci o historii rodzinnej miejscowości, to fundament wychowania, dlatego młodzież Publicznego Gimnazjum im. Ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku włączyła się w obchody uroczystości poświęcenia Pomnika Ofiar Pacyfikacji Jawornika, które odbyły się 10 czerwca 2012 roku. Uroczystości towarzyszył Poczet Sztandarowy Gimnazjum oraz zespół instrumentalny. Wspólnie z Radą Sołecką Jawornika został przeprowadzony konkurs plastyczny „Echa historii - Pacyfikacja Jawornika” dla uczniów Gimnazjum. Przedmiotem konkursu było wykonanie pracy plastycznej o tematyce patriotycznej związanej z wydarzeniami w Jaworniku podczas II wojny światowej, ukazanie poprzez ekspresję plastyczną, jakie ślady w życiu społeczności Jawornika pozostawiły tragiczne wydarzenia z 1944 roku. W konkursie przyznano trzy nagrody główne: dla Karoliny Suruło uczennicy klasy 1b, Klaudii Dąbrowskiej uczennicy klasy 1c i Magdaleny Król uczennicy klasy 1c oraz cztery wyróżnienia.

Uczniowie Gimnazjum przygotowali także krótką etiudę teatralną dla zaproszonych gości na strażnicy OSP w Jaworniku. Udział w inscenizacji wzięli: Katarzyna Starzec, Anita Pomian, Damian Postawa, Piotr Leśniak, Jakub Żernowski, Damian Ożóg, Szymon Polewka, Maciej Żarski, Marcin Góralik i Monika Ciaputa. Symboli polskości nie zabrakło - biało czerwone kwiaty, muzyka Fryderyka Chopina, słowa „*Pana Tadeusza*” Adama Mickiewicza, elementy dekoracji, które przywołały najlepsze polskie tradycje i symbole. Tak, jak zdarzyło się to w polskiej historii nie raz, w domu, w Polsce, pojawia się wróg, który niszczy spokój i dobro, depta symbole. „*Ojczyzna nasza wolna, wolna...*” ten fakt dla współczesnych oczywisty,



dla przodków o k u p i o n y najwyższą ceną przynosi radość i otuchę! Z m e l o d i ą „Warszawianki” i patriotycznymi u t w o r a m i p o l s k i c h poetów. I tak jak n a p i s a ł a W i s ł a w a Szymborska „Bez Tej miłości można żyć, mieć serce suche jak orzeszek...” można..., ale jak ubogie było by wtedy życie.

Anna
 Kowalska

Wspomnienie o wojnie - wywiad Szymka z ciocią Zofią

W dzisiejszym numerze kolejny wywiad przeprowadzony przez ucznia Gimnazjum w Jaworniku Szymka Polewkę. To dowód na to, że uczniowie Gimnazjum czynnie włączyli się w przygotowanie uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika. Czynili to na dwa sposoby: wykonywali prace plastyczne w konkursie p.t. „Echa historii Pacyfikacja Jawornika” oraz przeprowadzali wywiady z osobami starszymi, które pamiętają z własnych przeżyć tragiczny czas II wojny światowej i czas pacyfikacji w Jaworniku. Wspomnienia, którymi się dzielą, to cenny wkład w pielęgnowanie pamięci o naszej historii.

Ze swoją ciocią P. Zofią Dymek lat 85 z domu Hudaszek wywiad przeprowadził Szymon Polewka, uczeń I c gimnazjum w Jaworniku.

Ciociu, ile miałaś lat, kiedy wybuchła II wojna światowa?

Mój tata byli na trzech wojnach : polskiej, austriackiej i bolszewickiej. I potem się ożenili, jak przyszli z wojny. Moja mama pisała się Salomea Braś, a ja miałam 12 lat, kiedy wybuchła II wojna światowa, kiedy się skończyła miałam 18 lat.

Czy pamiętasz tą chwilę, gdy dowiedziałas się, że wybuchła wojna?

Tak, ludzie między sobą mówili, że idzie wojna i zaczęli przygotowywać kryjówki po piwnicach, po brzyskach i gdzie tylko się dało. Pewnego dnia przechodził koło naszego domu żołnierz polski. Pytaliśmy go, co się dzieje, ale on nam nic nie powiedział. Jeszcze tego samego dnia pojawiło się wojsko niemieckie. Na gościńcu i za gościńcem, od kanału po krzyż, a może i dalej, rozstawili swoje działa i ostrzeliwali wojsko polskie, w stronę na Mogilany. Ja z całą rodziną schowaliśmy się w kryjówce, którą tata wcześniej przygotował. Była to wykopana dziura w brzysku. Słyszeliśmy świst pocisków przelatujących ponad naszymi głowami. U Dymków paliła się stodoła. Niemcy strzelali za uciekającym Stanisławem Dymkiem (synem). Jedna kula przeleciała pod kołyską, w której było dziecko i wbiła się w ścianę, inne kule trafiły w stodołę, która się zapaliła.

A pamiętasz Ciociu czasy okupacji?

W czasie okupacji obowiązywała obowiązkowa dostawa dla okupanta, były to : mięso, zboże i mleko, itd. Jednego roku przy kościele ogłoszono, że kto nie oddał przymusowej dostawy, przyjdzie do niego Niemiec z zakładnikiem i sołtys. Moi ojcowie nie oddali tej dostawy, dlatego strasznie żeśmy się bali. No i przyszli do nas, Niemiec z zakładnikiem i sołtys. Taty nie było w domu, mama z siostrą Anią schowały się w plewach na strychu, mi mama kazali zostać na dole i powiedzieć, że ojcowie pojechali do Myślenic do gimnazjum z dostawą (tam się mieścił magazyn zboża), ale ja się bardzo bała i też schowałam się na strychu. Drzwi były zamknięte i nie mogli wejść, dlatego mówili między sobą, że podpala nam chałupę. Moja mama to usłyszeła i bardzo się bała. Za

chwilę ktoś kopnął w drzwi tak, że wyleciały z zawiasów(ze spongi). Niemiec wszedł po drabinie na strych i znalazł mnie, zapytał, gdzie są rodzice (umiał po polsku). Powiedziałam, co mi mama kazali. Potem kazał mi zejść na dół i się omyć, bo byłam cała umorczona. Pytał, czy mówię prawdę czy kłamię. Jeszcze tego samego dnia pojechałam z moim bratem z obowiązkową dostawą do miasta. Mój tata wykopali dziurę pod stajnią dla naszej krowy, wejście było zamaskowane. Tam nasza krówka się ocielila i dawała nam mleko przez całą wojnę. U nas we wsi Niemcy poplombowali młynki do mielenia zboża. Mój tata w izbie, zrobili dodatkową ścianę, za którą ukryli młynek i sąsiek ze zbożem, a wejście zasłonił szafą. Całymi nocami mieliliśmy zboże na chlebuś. Pewnej nocy, kiedy znowu mieliliśmy zboże, trochę mi się drzymło i straciłam miareczkę, która wpadła do sąsiedka i tata krzyknęli: *Niemcy strzelają*, uciekliśmy do izby i wtedy w końcu się wyspałam.

Pamiętasz Ciociu pacyfikację Jawornika?

Pewnej nocy mieliliśmy zboże dla naszej cioci, a kiedy skończyliśmy, pokładliśmy się wszyscy spać. Nagle, sąsiad Grabowski obudził nas i mówi, że w górze (gdzie Kotoń), się pali. Przez okna zobaczyliśmy na gościńcu światła, jechały samochody. Wylecieliśmy przed dom, z góry słysząc było strzały. Powynosiliśmy z domu co cenniejsze, bo baliśmy się, że nasz dom też spala, nikt już do rana nie zasnął. Rano przyszedł sołtys z zakładnikiem i powiedział tacie, żeby zabrał kilof i łopatę i szedł na cmentarz. Tata pożegnali się z nami i poszli, zabrali ze sobą też sąsiada. My staliśmy przed chałupom i widzieliśmy, jak przejechała jedna furmanka, potem druga. Za chwilę patrzymy się, a tu leci od gościńca mężczyzna, poznaliśmy, że to „Cebulka” (Jan Tomal). Mama pyta: *Jasiu co się dzieje*, a ten się nie zatrzymał, tylko poleciał dalej, do potoka. Kiedy tata przyszedł z cmentarza, byli cały zakrwawiony, zwłaszcza nogi i ręce. Tata opowiadali, że wykopali grób, (pilnował ich Niemiec) potem przyjechały wozy z ciałami. Tata i inni mężczyźni układali ciała do grobu, a najbardziej mu było żal Kazi Wegrzyn, którą kiedy wkładali do grobu, ciało jeszcze się trzęsło. Niemiec pilnował ich, aż zasypali grób do końca.

Pamiętasz Ciociu ucieczkę Niemców przed Rosjanami?

Tak, i było mi ich trochę żal. Uciekali niektórzy nawet boso, tak szybko, że nawet u sąsiada nie zdążyli zjeść świnii, co ją wcześniej zabili. U nas w domu też byli, jeden młody żołnierz podarował mi pierścionek (umiał po polsku). A Ruski jak przyszli to był tylko bimber, bimber..., sprzedawali nam cukier, miał kolor żółty. W ogóle to mój wujek Papiernik posłał mnie do gimnazjum (bo tam składali bimber) w Myślenicach, żeby kupić tego bimbru tyle ile uniosę (wtedy wszędzie chodziło się na nogach) i tym bimbrem zapłacili Roskom za dywan, który później trafił przed duży ołtarz w naszym kościele.

Dziękuję Ciociu, że poświęciłaś mi swój cenny czas i opowiedziałaś mi o tych trudnych dla Was czasach. Wasze wspomnienia to takie cenne perełki dla naszego młodego pokolenia, które nie pozwalają zapomnieć o ludziach, którzy niewinnie stali się ofiarami i świadkami tamtych tragicznych dni.

I ja ci też, dziękuję.

Peregrynacja Obrazu Jezusa miłosiernego w naszej parafii



W dniach 7-8 lipca nasza parafia przeżywała nawiedzenie Obrazu Miłosiernego Jezusa oraz relikwii św. siostry Faustyny i bł. Jana Pawła II-go. W sobotę około godziny 16.30 oczekiwaliśmy na przybycie Obrazu przy krzyżu obok drogi sułkowskiej. W uroczystej procesji wprowadziliśmy Obraz do naszej świątyni. Ks. Proboszcz i przedstawiciele naszej parafii przywitani Jezusa miłosiernego. Ks. Biskup Jan Zając zapalił ogień miłosierdzia, by w ten sposób symbolicznie rozpocząć czas naszego czuwania. Następnie uczestniczyliśmy we Mszy św. na rozpoczęcie nawiedzenia, której przewodniczył ks. Biskup Jan Zając. O godz. 21.00 została odprawiona Msza św. przez księży pochodzących z naszej parafii i księży, którzy w naszej parafii pracowali. W czasie doby nawiedzenia uczestniczyliśmy w czuwaniach i nabożeństwach ku czci Jezusa miłosiernego. Mogliśmy też ucałować relikwie św. siostry Faustyny i bł. Jana Pawła II-go. W niedzielę około godz. 15.30 została odprawiona Msza św. na zakończenie nawiedzenia obrazu Jezusa Miłosiernego w naszej parafii. Po godz. 16.00 pożegnaliśmy Obraz, który wraz z relikwiami udał się do parafii Myślenice-Zarabie. To była szczególna doba w życiu naszej parafii. Dziękujemy Bogu za Jego miłosierdzie i prosimy abyśmy i my umieli być dla siebie nawzajem miłosierni. Święta siostry Faustyno módl się za nami. Błogosławiony Janie Pawle II módl się za nami.

ks. Artur

„Z nich zaś największa jest miłość”

Gimnazjalna Grupa teatralna przez pięć miesięcy przygotowywała się do zaprezentowania przedstawienia o wartościach; wierze, nadziei i miłości. Wszak wartości te są obecne w naszym ludzkim, ziemskim życiu. Na określenie ich wyjątkowości zostały nazywane cnotami głównymi. Otrzymujemy je jako dary, umiejętności, dzięki którym możemy poznać Boga, potrafimy z ufnością oczekiwać na spełnienie się obietnic Bożych oraz jesteśmy zdolni kochać Pana Boga i ludzi. Inscenizacja traktuje o trzech



wymienionych wartościach ale także o antywartościach nienawiści i zazdrości. Zarówno wartości jak i antywartości ucieleśnione zostały dzięki grze młodych aktorek, które na scenie uosabiały poszczególne z nich. Wreszcie znalazła się wyśmienita okazja, aby zademonstrować możliwości i talenty tych, którzy tworzą zespół teatralny i którzy dzięki swojej determinacji, pasji i zaangażowaniu stworzyli (przygotowali, wypracowali) ładne widowisko mogące zadowolić nawet wybredne gusta gry scenicznej. Odważyłem się wystawić taką właśnie laurkę, bo otrzymałem opinię widzów, którzy szczerze i obiektywnie zrecenzowali obejrzane przedstawienie. Na tak znakomitą ocenę, jaką pozwoliłem sobie wystawić, zapracował cały zespół teatralny wkładając całe serce w mówione słowo, ruch sceniczny, poszczególne elementy scenografii, dobór utworów

muzycznych, światło i inne około-przedstawieniowe detale i składniki. Otrzymane brawa były osobliwą gratyfikacją i uznaniem dla dokonań zespołu teatralnego. Opiekunowi grupy teatralnej wypada się przyłączyć do grona entuzjastów i wyrazić wdzięczność przez wyróżnienie z imienia i nazwiska pasjonatów i adeptów sztuki teatralnej z jawornickiego Gimnazjum. Czynie to z największą przyjemnością: **Sylwia Dudek, Aleksandra Frosztęga, Karolina Gubała, Anita Pomian, Katarzyna Starzec, oraz Magdalena Król, Paulina Łapa, Szymon Polewka, Karolina Suruło, a także Marek Piwowarski, Piotr Wilkołek, Dominik Węgrzyn, Jakub Żernowski.**

Prezentacja przedstawienia nastąpiła w dniu 1 czerwca. Nie była to przypadkowo wybrana data. W tym dniu bowiem, Gimnazjum Publiczne w Jaworniku, obchodzi święto swojego patrona ks. Jana Twardowskiego. Dlatego nade wszystko, w przedstawieniu nie mogło zabraknąć wierszy o wierze, nadziei i miłości ks. Twardowskiego, w którego życiu i twórczości obecne były te wartości. Tak się również złożyło, że wystawienie przedstawienia zbiegło się z zakończeniem misji parafialnych. Na tą okoliczność, grupa teatralna postanowiła ponownie przedstawić spektakl mieszkańcom Jawornika, w niedzielne popołudnie 3 czerwca. Miał on być taką charakterystyczną, znaną implikacją duchowych przeżyć. Na domiar tego, w tym okresie rozgrywało się jeszcze jedno wielkie wydarzenie. Otóż papież



Benedykt XVI spotkał się wówczas w Rzymie z rodzinami z całego świata. To też był dla nas, jakiś szczególny znak czasu. Nie jest zapewne tajemnicą, że wartości, które eksponowaliśmy w naszej inscenizacji są ściśle związane z funkcjonowaniem rodziny. To rodzina jest miejscem, gdzie kształtują się i rozwijają wiara, nadzieja i miłość. Przyznaję, że przygotowując przedstawienie, niezupełnie mieliśmy świadomość, że zostanie ono w trakcie wystawienia zsynchronizowane z tyloma wydarzeniami o tak mocnym zabarwieniu, znaczeniu i potencjale duchowym. Nie mniej jednak, nie można oprzeć się wrażeniu, że ta zbieżność zdarzeń jest dogłębnie symboliczna. Nie będzie też wykroczeniem próba dostrojenia na tę sposobność

15 lipca
15 niedziela zwykła

Am 7, 12-15
Ef 1, 3-14
Mk 6, 7-13

Następnie przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch.



/por. Ew./



własnej idei (teorii), która splecie ze sobą zaistniałe fakty. Nadaliśmy jej takie oto brzmienie: Zaprzyjaźniony ksiądz-poeta, podprowadził nas przez spotkania ze sztuką teatralną i uczestnictwo w misjach parafialnych do dnia święta rodziny, którą to Kościół przez posługę Ojca Świętego wskazuje jako fundament życia, miłości, wiary i nadziei. Przyznaję skromnie, że myśl jest przednia.

Wacław Szczotkowski

22 lipca

16 niedziela zwykła

Jr 23, 1-6

Ef 2, 13-18

Mk 6, 30-34

Wtedy Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko co działali i czego nauczali.

/por. Ew./



29 lipca

17 niedziela zwykła

2 Krl 4, 42-44

Ef 4, 1-6

J 6, 1-15

Potem Jezus udał się za jezioro Galilejskie czyli Tyberiadzkie. /por. Ew./



5 sierpnia

18 niedziela zwykła

Wj 16, 2-4. 12-15

Ef 17, 20-24

J 6, 24-35

Rzekli więc do Niego "Panie daj nam zawsze tego chleba".

/por. Ew./



12 sierpnia

19 niedziela zwykła

1 Krl 19, 4-8

Ef 4, 30- 5,2

J 6, 41-51

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam" Kto we Mnie wierzy ma życie wieczne".

/por. Ew./

Agapa - uczta miłości



W sobotę 23 czerwca nasza parafialna oaza przygotowała agapę, czyli ucztę miłości. Rozpoczęliśmy Mszą św. w naszym kościele, a następnie przeszliśmy do budynku OSP Jawornik. Tam był dla nas poczęstunek przygotowany przez młodzież. Potem była wspólna zabawa. Dziękujemy Bogu za ten mile spędzony czas i naszej Straży Pożarnej za udostępnienie nam budynku na czas zabawy. Bóg zapłać.

ks. Artur

19 sierpnia

20 niedziela zwykła

Prz 9, 1-6

Ef 5, 15-20

J 6, 51-58

Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.



/por. Ew./

Spotkanie przedszkolaków z dinozaurami

Tym razem dzieci najmłodsze i średniaczki z przedszkola w Jaworniku pojechały 18 czerwca na wycieczkę do Dinolandu, znajdującego się w Inwałdzie. Podróż rozpoczęła się już z samego rana, gdyż z tych nadchodzących wrażeń wszyscy powstawali bardzo wcześnie. Dla przedszkolaków sam dojazd na miejsce



Koncert dla mamy i taty

Dnia 6 czerwca w sali Strażnicy OSP odbył się koncert, którym dzieci z Przedszkola Samorządowego w Jaworniku uczciły Dzień Mamy i Taty.



autobusem okazał się niezwykłym przeżyciem. Kiedy już wszyscy zajęli swoje miejsca, a pan kierowca nacisnął gaz, dzieciaczki, ale to wszystkie zaczęły machać na pożegnanie swoim rodzicom, którzy to wydarzenie przeżywali jeszcze bardziej, niż ich pociechy.

Po długiej, bezpiecznej drodze, autokar w końcu się zatrzymał. A to był znak dla dzieci, że dinozaury już są blisko. Pełni ciekawości weszliśmy do wielkiego, pięknego dinolandu. Brama się otworzyła i ...przedszkolaki wypowiedziały swoje często powtarzane słowa zachwytu - łał, o ja, jacie. Wtedy wiedzieliśmy, że to wydarzenie na pewno utkwi w ich pamięci. Dzieci stały oko w oko obok olbrzymich gadów, tyranozaura, pterozaura i wielu innych. O wszystkich tych stworzeniach opowiadała nam bardzo miła pani przewodniczka. Przedszkolaki wiedziały więc wszystko o powstaniu tego niezwykłego świata dinozaurów, o ich sposobie życia, zachowania, zdobyciu pożywienia, sposobie poruszania się i o ich cechach szczególnych dotyczących wyglądu. Dinozaury były tak wielkie, że ich paszcza pomieściłaby dziesięć przedszkolaków. Wokół nas słychać było głośnie ryczenie, oraz widać było wydobywane z pod ziemi dymy otaczające całą dinolandię, dlatego każdy coraz mocniej ścisnął dłoń kolegi idącego obok.

Bardzo interesującym przeżyciem okazało się przejście jaskinią. Kiedy pani przewodnik zatrzymała się przed ciemną jamą, wśród grupy wycieczkowiczów zapadła cisza. Jaskinia była bardzo wąska i mierzyła tyle wysokości, co nasze dzieci przedszkolne. Dlatego najbardziej bały się wejść do niej panie nauczycielki, które przepuszczały się nawzajem, ale postawione przed faktem dokonany, w końcu ugięte w połowie, pokonały straszną grootę. Ale to była frajda nie tylko dla najmłodszych, ale i dla opiekunów.

Po zwiedzeniu parku dinozaurów odwiedziliśmy tam znajdujący się plac zabaw. Dzieciaczki miały uciechy. Mogły pohuścić się na nowych huśtawkach, pojeżdżać na nowych zjeżdżalniach, pokonać interesujące tory przeszkód, oraz pobawić się w ogromnej piaskownicy. Nasze maluchy nie wiedziały na co najpierw iść, były tu i tam, biegały po całym placu. Zabawie towarzyszyły okrzyki radości, śmiech. Ale to nie była ostatnia atrakcja wycieczki. Na koniec przedszkolaki udały się na wielki plac i tam zobaczyły, jak do nich podjeżdża kolorowa ciuchcia. Pojazd się zatrzymał, wysiadł z niego pan konduktor i otworzył dwa duże wagony głośno mówiąc: zapraszam na przejażdżkę lokomotywą. Szok, po prostu szok dla wszystkich. Dzieci tak szybko wsiadały do ciuchci, że nigdy w takim tempie nie ustawiały się w pary w przedszkolu. Zamknęły się drzwi i lokomotywa ruszyła drogą prowadzącą do mini zoo. Tam oglądaliśmy zwierzęta takie jak: lamy, szopy, strusie, papugi, krowy afrykańskie, a nawet i skunksy. Na szczęście nic ich nie zdenerwowało, bo byłoby nieprzyjemnie. Z powrotem znowu wracaliśmy naszym bajkowym pojazdem. I to był nasz koniec trasy wycieczkowej. Pan konduktor zawiózł wszystkie dzieci pod sam autokar. Dzieci zrobiły sobie pamiątkowe zdjęcia obok lokomotywy, kupiły upominki ze zwiedzonego świata dinozaurów i wsiadły do autobusu. Nie trzeba było daleko odjechać, jak wszystkie dzieciaczki zapadły w sen. I tak minęła im podróż do samego Jawornika. Kiedy otwarły oczy, przed nimi nie stały już wielkie dinozaury, ale nasze małe i przytulne przedszkole.

Dziękujemy za wspólne wrażenia.

Aneta Murzyn



*„Bo święto mamy jest raz w roku, tylko raz.
Czekałam na nie niecierpliwie długi czas.”*

Słowa tej piosenki, dzieci z I oddziału "Misie", rozpoczęły krótki program artystyczny. Podczas występów dzieci zaśpiewały piosenki tj. „Dla Was”, „Tata jest potrzebny”, które pokazały rodzicom, jak bardzo dzieci są im wdzięczne i jak wielką miłością dzieci ich darzą. Na zakończenie „Motylki” zatańczyły układ do melodii „Kusaj-saj”.

Przyjemnym akcentem po występach były życzenia i podziękowania dla aktywnych rodziców- sponsorów, przekazane przez p. dyrektora Bogumiłę Łętochę.

Kulminacyjnym punktem programu było przedstawienie Doroty i Adama Szafraniec z „Baśniowej Kapeli”. Widowisko przyjęte zostało przez publiczność wielkim aplauzem. Muzycy przedstawili opowiadanie „Na Rusinowej Polanie”. Dzieci i rodzice świetnie się bawili, aktywnie uczestnicząc w przedstawieniu, o czym świadczyły uśmiechy, gromkie brawa i podziękowania.

Po części artystycznej, młodzi artyści wręczyli rodzicom upominki: mamy otrzymały papierowe kwiaty, a tatusiowie: papierowe rożki z cukierkami. Miłą niespodzianką był słodki poczęstunek. Najważniejsze

tego dnia było zacieśnianie więzi między dziećmi i ich rodzicami poprzez wspólne świętowanie. Takie uroczystości uczą miłości, szacunku, przywiązania.

Edyta Ajchler

26 sierpnia

Uroczystość N. M. P. Częstochowskiej

Prz 8, 22-35

Ga 4, 4-7

J 2, 1-11

Zaproszono na to wesele Jezusa i Jego uczniów.

/por. Ew./



2 września

22 niedziela zwykła

Pwt 4, 1-2. 6-8

Jk 1, 17-18

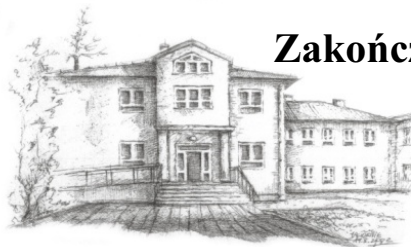
Mk 7, 1-23

Zebrali się u Niego faryzeusze i kilku uczonych w Pismie, którzy przybyli z Jerozolimy.

/por. Ew./



Zakończenie roku szkolnego 2011/2012 w Publicznym Gimnazjum im. Ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku



Koniec roku szkolnego to czas podsumowań, pożegnań z absolwentami, ale także oceny dokonań i efektów całorocznej pracy. „Rozwijajcie skrzydła” - taki napis towarzyszył uroczystości pożegnania uczniów klas trzecich i wręczenia nagród za osiągnięcia w roku szkolnym 2011/2012.

Za bardzo dobre wyniki w nauce i zachowanie zostali wyróżnieni: uczniowie klasy 1a - Karolina Brózda, Piotr Leśniak, Klaudia Trybała, Maciej Wilk; uczniowie klasy 1b - Karolina Suruło, Jakub Żernowski; uczniowie klasy 1c - Magdalena Góralik, Magdalena Król, Klaudia Dąbrowska, Kamila Starzec; uczniowie klasy 2a - Natalia Brandys, Joanna Burda, Magdalena Jawańska, Anita Pomian, Michał Samsel, Katarzyna Starzec; uczniowie klasy 3a - Monika Ciaputa, Bartłomiej Dzidzic, Jadwiga Kania, Michał Wilk, Katarzyna Trybała.

Za wzorową frekwencję nagrodzono Magdalенę Góralik - uczennicę klasy 1c, Grzegorza Mleczeek - ucznia klasy 1b, Marka Piwowarskiego i Pawła Leśniaka - uczniów klasy 2a, Dawida Kiebzaka ucznia - klasy 2b a także Patryka Łapę - ucznia klasy 3a. Gratulujemy!

W pięknej tradycji Publicznego Gimnazjum im. Ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku jest przyznawana przez Radę Pedagogiczną za wzorową postawę nagroda „Gimnazjalista Roku”. Gimnazjalistą roku szkolnego 2011/ 2012 została Monika Ciaputa - uczennica klasy 3a. Monika przez cały rok szkolny pełniła też funkcję przewodniczącej Szkolnej Rady Uczniowskiej, ma również na swoim koncie osiągnięcia naukowe między innymi została Finalistką Małopolskiego Konkursu Biologicznego dla uczniów gimnazjum.

Przyznano również nagrodę za postawę wobec innych i pomoc koleżeńską „Pomocna dłoń” dla Katarzyny Starzec - uczennicy klasy 2a.

Promując czytelnictwo wśród młodzieży gimnazjalnej nagrodę „Czytelnik roku 2011/2012” przyznano Justynie Sraga - uczennicy klasy 1a. Podziękowania za działalność na rzecz biblioteki otrzymali Kamil Sadowski i Kamil Kaczor - uczniowie klasy 2a oraz Justyna Sraga - uczennica klasy 1a.

Publiczne Gimnazjum w Jaworniku promuje ekologię, świadczą o tym zbiórki surowców wtórnych organizowane w ciągu roku na terenie szkoły. Nagrodę i tytuł „Super zbieracz baterii” otrzymali Natalia Mirek - uczennica klasy 1 c i Bartłomiej Dziedzic - uczeń klasy 3A.

W Dniu Sportu w Gimnazjum odbył się bieg i turniej strzelecki o „Puchar Dyrektora”. Zdobywcy pucharu w biegu to Agnieszka Litwa - uczennica klasy 3B oraz Jakub Żernowski - uczeń klasy 1b. Puchar w strzelectwie zdobyli: Katarzyna Trybała - uczennica klasy 3a i Michał Wilk uczeń klasy 3a.

Wręczono także nagrody za osiągnięcia w

dziedzinie sportu w rozgrywkach międzyklasowych dla poszczególnych zespołów klasowych. Najlepszym sportowcem roku 2011/2012 została Agnieszka Litwa - uczennica klasy 3B.

W tym roku szkolnym Gimnazjum brało udział w I edycji akcji „Warto być dobrym” organizowanej przez Stowarzyszenie „Przyjazna Szkoła” pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej i UNESCO. Dzieci z 1500 szkół w całej Polsce brały udział w konkursie na dobre uczynki w ramach akcji. Laureatem naszego Gimnazjum został Piotr Leśniak uczeń klasy 1 a, który wygrał rower górski marki KROSS.

Listy gratulacyjne za współpracę, aktywność na rzecz Gimnazjum oraz wspieranie w wychowaniu młodzieży otrzymali rodzice: Pan Wojciech Łapa, Pani Małgorzata Pomian, Pan Paweł Orawin, Pani Eleonora Góralik, Pani Sylwia Góralik. Szczególne podziękowania należą się Pani Agacie Żarskiej, dzięki której w minionym roku szkolnym nie było kłopotów z kserokopiarką.

Składamy serdeczne gratulacje rodzicom nagrodzonych uczniów i uczniom za osiągnięcia. Życzymy dalszych sukcesów!

G.J.

Jezus z Nazaretu

*Wędrował z Nazaretu aż po Jerozolimę,
By nauczać Pogańską rodzinę.*

*Kochał swoich wiernych, ciągle ich
nauczał,
Zawsze rozweselał, nigdy nie zasmucał.*

*Oczyszczał dusze, odwiedzał gospody
Głosił naukę, uzdrawiał z choroby.*

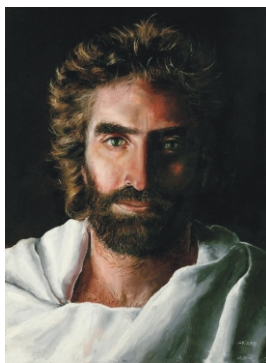
*Wielka rzesza ludu tak Mu zaufała,
Wierząc w oczyszczenie szat Jego dotykała.*

*Wędrował po ziemi, leczył niemówiących,
Wraz z Apostołami wskrzeszał nieżyjących.*

*Chciał wszystkich nakarmić rozmnożeniem chleba,
By pokazać moc Boga i zasobność Nieba.*

*Chodził po Świątyniach, w których nauczał
Gdy Go złość napadła,
Wygonił bankierów, stoły powywracał.*

*Jezus chodził po ziemi, była taka potrzeba,
Żeby nam pokazać zamysły dla Nieba.
Dziadek Romek*





KAMYCZEK – STRONA DLA DZIECI

**16.VII- Najświętszej Maryi Panny
z Góry Karmel**



Święto to nazywamy popularnie – „Matki Bożej Szkaplerznej”. /Szkaplerz, to inaczej wierzchnia szata zakonników. Służył jako ochrona habitu./

Świętemu Szymonowi Stock, generałowi karmelitów, ukazała się Matka Boża i przekazała mu szkaplerz- znak Matczynej opieki. Szkaplerz to dwa prostokątne kawałki materiału połączone tasiemką, opadają one na piersi i plecy. Istnieje także medalik szkaplerzny.



lipiec



**15.VIII. - Wniebowzięcie Najświętszej
Maryi Panny**



Pielgrzymka do Porąbki Uszewskiej, Tropia i Lipnicy Murowanej



Sanktuarium św. Świerada
Benedykta w Tropi.

Pierwszym punktem naszej pielgrzymki było Sanktuarium Matki Bożej w Porąbce Uszewskiej. Znanie jest ono jako „Polskie Lourdes”. Budowę groty zainicjował ks. Jan Palka. W 1900 roku

odbył on pielgrzymkę do Lourdes. Po powrocie postanowił wybudować groty przypominającą tamto miejsce i objawienia Maryi. Prace przy budowie zostały zakończone w 1904 roku i wtedy też dokonano uroczystego poświęcenia groty. W ciągu ostatnich 20 lat grota była kilka razy rozbudowywana i remontowana. Rosnąca popularność Sanktuarium NMP w Porąbce Uszewskiej sprawiła, że przybywa tutaj coraz więcej pielgrzymów, zarówno indywidualnie jak i grupowo.

Drugie odwiedzone przez nas miejsce to Tropie, miejscowość położona w przepięknym miejscu nad Dunajcem, koło Czchowa. Miejsce to związane jest ze świętymi pustelnikami: Świeradem i Benedyktem. Andrzej Świerad urodził się najprawdopodobniej w końcu X wieku w Polsce. Przez jakiś czas przebywał w Tropiu nad Dunajcem. Tam rozpoczął się w Polsce i najsilniej przetrwał jego kult, a domniemana pustelnia jest miejscem pielgrzymowania. Znanym uczniem i towarzyszem Świerada był męczennik, święty Benedykt. Andrzej Świerad spełniał w klasztorze różnego rodzaju posługi, a po ukończeniu czterdziestu

lat poprosił o zgodę na życie pustelnicze. Zgodnie z regułą zakonu, wraz z uczniem św. Benedyktem, co tydzień udawali się do pustelni

oddalonej o pół dnia drogi i wracali na sobotni wieczór i całą niedzielę do wspólnoty. W odosobnieniu zajmowali się karczowaniem lasów.

Trzecim miejscem, do którego dotarła nasza pielgrzymka to Lipnica Murowana, niewielka wieś, posiadająca aż trzy kościoły: drewniany kościół pw. Św. Leonarda z XV w., gotycki kościół parafialny pw. Św. Andrzeja Apostoła z XIV w., oraz barokowy kościół pw. Św. Szymona z Lipnicy z XVII w. Z tej miejscowości pochodzi św. Szymon (ur. ok. 1435-1440 w Lipnicy, zm. 18 lipca 1482 w Krakowie) polski święty Kościoła katolickiego, prezbiter, kapłan z zakonu oo. Bernardynów. Tu też mieszkała rodzina Ledóchowskich w której narodziła się kolejna znana polska święta Urszula Ledóchowska i jej siostra błogosławiona Maria Ledóchowska.

I tak w ciągu jednego dnia mogliśmy prześledzić trzy okresy naszej historii. Początki chrześcijaństwa w Polsce - Tropie, wiek XV Lipnica Murowana i koniec wieku XIX Porąbka Uszevska.

K.W.



Szkoła Podstawowa w Jaworniku Lista uczniów klas IV-VI otrzymujących promocję z wyróżnieniem w roku szkolnym 2011/2012:

Klasa IV a:

1. Kacper Galas
2. Natalia Gorączko
3. Julia Koźlak
4. Hubert Majda
5. Patrycja Moskal
6. Aleksandra Niedośpiał
7. Wiktoria Ożóg
8. Laura Pieczara
9. Anna Pitala
10. Przemysław Sołtys
11. Bartłomiej Tylek
12. Jakub Woźniak

Klasa IV b:

1. Anna Dudzik
2. Gabriela Frydrych

3. Joanna Jawańska
4. Barbara Łabędzka
5. Maciej Nowików
6. Patrycja Pająk
7. Oliwia Podoba
8. Gabriela Róg
9. Karolina Sentysz

Klasa V a:

1. Paweł Ciaputa
2. Gabriela Dudek
3. Natalia Jugowiec
4. Piotr Norek
5. Karolina Pająk
6. Rafał Polewka
7. Przemysław Tylek

Klasa V b:

1. Angelika Karaim
2. Angelika Kasperek
3. Jan Polewka
4. Teresa Sołtys
5. Rafał Wilkołek
6. Maciej Zajac

Klasa VI a:

1. Wiktoria Łapa
2. Zofia Jawańska
3. Klaudia Pająk
4. Jakub Król
5. Wojciech Syrek
6. Justyna Kaim

Klasa VI b:

1. Radosław Zajac
2. Anna Włoch
3. Ilona Hudaszek
4. Marek Starowicz
5. Aleksandra Sołtys
6. Dagmara Mirek

PIKNIK RODZINNY

W dniu 17.06.2012 r, w naszej miejscowości odbył się piknik rodzinny, zorganizowany przez szkołę podstawową, do której uczęszczam.

Spotkanie służyło uczczeniu Dnia Matki, Dnia Ojca i Dnia Dziecka. W teże imprezie wzięli udział mieszkańcy naszej wsi, a także zaproszeni goście. Impreza rozpoczęła się meczem dzieci kontra dorośli, który dostarczył niezapomnianych wrażeń zarówno uczestnikom jak i wszystkim widzom. Następnie na placu przed szkołą podstawową czekały na wszystkich rozstawione stoliki, przepyszne ciasta i desery przygotowane przez rodziców oraz coś dla prawdziwych mężczyzn, czyli kielbasa z grilla. Rodzice i dzieci, a także dziadkowie i babcie mogli wysłuchać pogadanki na temat szkodliwego wpływu napojów energetycznych na organizm młodego człowieka. Ciekawie opowiadał o tym pan ze Straży Miejskiej. Dzieciaki z klas od 1 do 3 przedstawiły program artystyczny, który został nagrodzony gromkimi brawami. Mogliśmy podziwiać także Cheerleaderki, które na początku odczuwały lekką treść, ale zdopingowane przez widzów pokazały swoje umiejętności. Najbardziej jednak podobał mi się występ dzieci ze Szkoły Muzycznej I Stopnia z Myślenic. Sama jestem uczennicą tej szkoły i bardzo lubię słuchać, jak grają moi koledzy. Dla wszystkich przybyłych zorganizowane były gry i zabawy, plac zabaw dla najmłodszych, konkursy dla dorosłych. Można było wykupić cegielkę i otrzymać w zamian upominek, a nawet posadzić własne drzewo, które przez lata będzie wszystkim przypominać ten dzień.

Uważam, że warto organizować takie spotkania. Rodziny mogą się lepiej poznać, a jak dopisze pogoda, tak jak w ten dzień, gwarantowana jest dobra zabawa.

Do zobaczenia za rok.

Ania Piła, klasa IV a

Dnia 17 czerwca odbył się Piknik Rodzinny w Szkole Podstawowej w Jaworniku.

O godzinie 15:00 miejsce miał mecz piłki nożnej, rodzice - uczniowie. Tę atrakcję przygotowały panie Renata Dziędzina i Dorota Król. Mecz skończył się po 45 minutach, wynik był remisowy 5:5. Po meczu spotkaliśmy się na terenie szkoły, gdzie powitano nas i wręczono puchar zwycięskiej drużynie. W szkole, w sali numer 1, mieścił się bufet, w którym można było kupić coś smacznego, w sali numer 2 można było nabyć biżuterię, plecaki i wiele innych rzeczy, w sali numer 3 oferowano cegielki po 2 zł, 5 zł i 10 zł, można było w zamian otrzymać wiele świetnych zabawek. O godzinie 16:10 było podsumowanie konkursu literackiego w ramach projektu "Postaw na Rodzinę", uczestnikom wręczano pastele i książki. Po pewnym czasie wystąpili uczniowie klas I-III, prezentując swoje umiejętności wokalne i recytatorskie. Były też konkursy dla dorosłych: mamy musiały ubić pianę, a tatowie wbić gwoźdź do pnia drzewa. Podsumowano konkurs na drzewo genealogiczne. Wysłuchaliśmy koncertu szkoły muzycznej, dzieci grały na skrzypcach, na puzonie i na trąbce. Odpowiedzialne za występ szkoły muzycznej były wychowawczynie z klas I-III. O godzinie 18:00 odbyło się sadzenie drzew, które zakupili rodzice, aby rosły koło szkoły. Nieco później wystąpił teatr ekologiczny z klas II i V, za który odpowiedzialna była pani Edyta Starzec- Sobieszko. Po pewnym czasie znowu pojawiły się konkursy rodzinne rzut beretem i przygotowanie kanapek. Po wszystkim odbył się konkurs karaoke, w którym można było zaśpiewać dowolnie wybraną piosenkę.

Piknik skończył się o godzinie 20:00. Wszyscy bawili się świetnie.

Dominika Uchacz, Patrycja Pajak, klasa IVb

W niedzielę (17.06.12r.) odbył się Piknik Rodzinny w Szkole Podstawowej w Jaworniku.

Rozpoczął się o 15⁰⁰ meczem piłki nożnej dzieci kontra rodzice, który zakończył się wynikiem remisowym. O godz. 16⁰⁰ nastąpiło oficjalne rozpoczęcie pikniku i wręczenie pucharu zwycięskiej drużynie, a w tym przypadku młodym, ponieważ zadecydowały o tym rzuty karne. Następnie o 16¹⁰ do 16³⁰ podsumowywano program „Postaw na rodzinę”, co wiązało się z wręczaniem nagród za konkursy. Od 16³⁰ do 17⁰⁰ czas został przeznaczony na występy uczniów klas III. 17⁰⁰ 17³⁰ był to czas na dwa konkursy dla do roslých: wbijanie gwoźdź do pnia, ubijanie piany z jajek. Odbyło się również wręczenie nagród laureatom konkursu na drzewo genealogiczne. Następnie wystąpiły Cheerleaderki. Nieco później usłyszeliśmy piękny koncert uczniów Szkoły Muzycznej. Od 18⁰⁰ do 18¹⁵ dorośli sadzili drzewa na podwórku szkoły. Czas od 18¹⁵ do 19⁰⁰ został przeznaczony na występ teatru ekologicznego, dzięki czemu mogliśmy podziwiać ciekawe przedstawienie. Ponadto odbył się także występ wokalny uczniów, którzy zaprezentowali piosenki angielskie. Następnie każdy mógł zaśpiewać dowolnie wybrany tekst, ponieważ był też czas na karaoke.

I niestety przyszła pora na zakończenie pikniku. Bardzo nam się podobała ta impreza, było naprawdę wesoło.

Barbara Łabędzka, klasa IVb

Kręgi Rodzin...c.d. ze str.16

pomagają sobie codziennym życiem dla siebie, rodziny i społeczności. Każdy wnosi coś specyficznego, każdy ma czas lepszy i chwile słabości, każdy ma niepowtarzalne doświadczenia życiowe, które są wskazówką, podporą czy nadzieją dla kogoś drugiego. Mówimy o tym, modlimy się, słuchamy i jesteśmy wysłuchiwni. Po każdym spotkaniu wychodzimy naładowani dobrem, które staramy się realizować przez następny miesiąc.

Ale wracamy na nasze jawornickie podwórko. Animatorami kręgów na następny rok zostali, od najstarszego licząc - Emilka i Jurek Wilkołkowie, Jola i Paweł Brandysowie oraz Ela i Darek Łabędzcy.

W ostatnią niedzielę czerwca ks. Artur odprawił mszę św. w intencji naszych rodzin, kończąc pracę śródroczną. Potem, tradycyjnie już spotkaliśmy się na pikniku u Kasi i Jurka Pawłowskich. Z racji upału kielbaski cieszyły się mniejszym powodzeniem, ale kawa lodowa i basen były tego dnia niezwykle atrakcyjne. Niestety bardzo popularne imieniny Janów, Władysławów, Piotrów czy Pawłów spowodowały, że część musiała się poddać obowiązkom rodzinnym i towarzyskim, ale i tak było gwarno i wesoło. Około 20-tej spotkanie zmieniło charakter i miejsce. Całą kupą przenieśliśmy się do strefy kibica w Eurostodole u Jadzi i Józka Polewków. I tam nasze powitanie wakacji trwało dalej. I o to właśnie chodzi - wspólnie się modlić, wspólnie się bawić, mieć przyjaciół!!

Zosia i Andrzej Pawłowscy



Kręgi Rodzin witają wakacje!

Trochę więcej słyszeliśmy w tym roku o naszych jawornickich Kręgach Rodzin Domowego Kościoła. Jest ich w naszej parafii trzy i skupiają po 6 małżeństw każdy. Opiekunami starszego i najstarszego jest ks. Artur, a młodszego - ks. Proboszcz. Specjalnie nie piszę najmłodszego, bo wszystkim marzy się, może już następnym roku (liczy się jak w szkole od września), kolejny, czwarty krąg, dla którego rezerwuję tę nazwę. Serdecznie zachęcamy małżeństwa, które chcą pogłębić swą wiarę oraz udoskonalać życie małżeńskie i rodzinne do skorzystania z tej propozycji. Jesteśmy absolutnie przekonani, że warto!

Kręgi rodzin działają już w Polsce blisko 40 lat. Wyrosły z potrzeby dalszej formacji katolickiej, jaką zgłaszały tysiące młodych ludzi wychowanych w oazach i zakładających później własne rodziny. Nie wystarczały im już oczywiście dotychczasowe formy i



treści przystosowane do wieku dorastania i przygotowania do dorosłego życia. Oni potrzebowali wsparcia w konfrontacji z nowymi zadaniami - doskonalenia małżeństwa i wychowania dzieci. Sł. Boży ks. Franciszek, twórca Ruchu Oazowego, opracował w oparciu o doświadczenia własne i innych krajów (głównie Francji) specyficzny program dla formacji małżeństw i rodzin. Pierwsza oaza rodzin odbyła się w 1973 r. Kolejne lata przynosiły lawinowy wzrost ilości kręgów, co świadczyło o olbrzymim zapotrzebowaniu polskiego kościoła na tego typu duszpasterstwo. Doskonalili się też formy pracy i rosła rzesza coraz bardziej doświadczonych kapłanów i animatorów. Po roku 1980 zaczęły też powstawać kręgi poza krajem wśród gwałtownie wzrastającej Polonii. Obecnie w Polsce działa blisko 3 tys. kręgów, a w nich ok. 13 tys. małżeństw. Liczba osób, które w jakimś okresie swojego życia korzystały z tej formacji jest oczywiście znacznie większa. Nie do przecenienia jest też ich olbrzymia rola we współczesnym polskim laikacie i społeczeństwie. Wiele przykładów wskazuje też na sukcesy w dobrym wychowaniu dzieci, jakie odnoszą właśnie te rodziny.

Kręgi rodzin są dla wszystkich - bardziej i mniej wykształconych, bogatych i biednych, ukształtowanych w wierze i tych którzy są na samym początku. Więcej, w tej różnorodności tkwi niezwykła szansa dla każdej grupki 6-8 małżeństw, które tworzą krąg rodzin. Spotykając się wraz z księdzem co miesiąc, uczą się wzajemnie budować przyjaźń z Panem Bogiem i

c.d. na str.15



PRZEZ CHRYSYSTUSA	Z Chrystusem	W Chrystusie
Gratulujemy rodzicom i neofitom:	Radujemy się wspólnie z nowożeńcami: Krzysztof Głąb i Ewelina Podoba Marcin Rabka i Aleksandra Szlachetka	Współczujemy rodzinom i ufamy w miłosierdzie Boże dla zmarłych: Krystyna Maria Filiciak
		



**Czarny
dzieciot
z chęcią
ciął.**

BIAŁY KAMYK – redaguje zespół.

Opiekun: ks. Artur Gadocha, red. techniczny: Bartłomiej Prokocki, redaktorzy: Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski, Maria Szafranec, Wacław Szczotkowski, Monika Zająć, skarbnik – Bogumiła Węgrzyn, Bogumiła Polewka – skład, adres email : redakcja@bialykamyk.pl, strona: <http://www.bialykamyk.jawornet.pl>

